



Sygn. akt V CSK 130/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Marek Sychowicz

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Powiatu W.

przeciwko P. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 października 2008 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 12 października 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2007 r. zasądził na rzecz Powiatu W. kwotę 60 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 maja 2000 r. solidarnie od pozwanych P. P. i J. Z. Sąd ten ustalił, że pozwani od 2000 r. pełnili funkcje odpowiednio wiceprezesa i prezesa zarządu Spółki z o.o. „A.” w W. W dniu 26 listopada 1999 r. pomiędzy tą spółką i stroną powodową została zawarta umowa w sprawie zwrotu kosztów organizacji nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych i wypłacanego im wynagrodzenia. Zgodnie z jej postanowieniami spółka „A.” zobowiązała się do zorganizowania czterech nowych miejsc pracy i zatrudniania czterech osób niepełnosprawnych wskazanych przez Powiatowy Urząd Pracy przez okres 54 miesięcy oraz przedstawiania stronie powodowej stosownej dokumentacji w tym zakresie. W związku z zawarciem tej umowy strona powodowa w grudniu 1999 r. wypłaciła pracodawcy 60 000 zł. Strona powodowa wypowiedziała umowę z dniem 13 listopada 2000 r. w związku z niewypełnieniem obowiązków przez spółkę „A.” i zażądała zwrotu kwoty 60 000 zł. Na tą kwotę uzyskała przeciwko spółce nakaz zapłaty w 2001 r. Wszczęte w oparciu o ten tytuł postępowanie egzekucyjne zostało we wrześniu 2002 r. umorzone wobec stwierdzenia przez komornika bezskuteczności egzekucji. Pozwani zostali wykreśleni z Krajowego Rejestru Sądowego jako zarządcy z dniem 22 czerwca 2005 r. Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2001 r. została ogłoszona upadłość spółki „A.”, a w trakcie postępowania upadłościowego ustalono, że zaprzestała ona regulować swoje zobowiązania od grudnia 1999 r. W oparciu o te ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że zachodzą podstawy odpowiedzialności pozwanych określone w art. 299 k.s.h. i powództwo uwzględnił w całości.

Apelacja pozwanego P. P. została oddalona przez Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 października 2007 r. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz jego ocenę, że dla powstania odpowiedzialności członka zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. wystarczające jest istnienie zobowiązania spółki w czasie pełnienia funkcji przez członka zarządu, bez względu na datę jego

wymagalności. Zobowiązanie spółki „A.” wobec strony powodowej bezsprzecznie istniało zaś w czasie pełnienia funkcji zarządcy przez pozwanego P. P. Sąd drugiej instancji uznał także, że skarżący nie wykazał przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności odszkodowawczej. Pozwani nie dopełnili ciężącego na nich obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość spółki we właściwym czasie. Jako członkowie zarządu mieli obowiązek interesowania się sytuacją finansową spółki. Nie zasługiwał z tego względu na uwzględnienie zarzut pozwanego P. P. związany z istnieniem podziału kompetencji pomiędzy członkami zarządu i utrudnianiem mu dostępu do dokumentów finansowych spółki jako przyczyn uzasadniających zwolnienie go od odpowiedzialności wobec strony powodowej. Pozwany nie udowodnił też swoich twierdzeń co do innej daty zaistnienia przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości niż przyjęta przez sąd oraz braku szkody strony powodowej pomimo zaniechania zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutów apelacji dotyczących przedawnienia roszczenia. Podkreślił, że zgodnie z brzmieniem art. 442 k.c. roszczenie strony powodowej podlegało trzyletniemu terminowi przedawnienia, a jego bieg rozpoczynał się od momentu, w którym strona powodowa definitywnie dowiedziała się o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Był to moment doręczenia jej postanowienia o umorzeniu egzekucji przez komornika, co miało miejsce w dniu 7 października 2002 r. Termin przedawnienia upływał więc w dniu 7 października 2005 r., a pozew został wniesiony 6 października 2005 r.

Skarga kasacyjna pozwanego P. P. została oparta o obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił obrazę art. 328 § 2 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił zaś obrazę art. 442¹ § 1 k.c., art. 299 § 1 k.s.h. i art. 63 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenie i oddalenie wobec niego powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania były związane ze stanowiskiem Sądu Okręgowego dotyczącym pominięcia zarzutów pozwanego zawartych w jego piśmie z dnia 30 września 2007 r., które zostały uznane przez Sąd za spóźnione. Sąd ten nie wskazał przepisu postępowania, który miał uzasadniać taką ocenę. Ponieważ jednak stwierdził, że były to zarzuty związane z regulacją z art. 299 k.s.h. należy przyjąć, że nie zastosował art. 381 k.p.c., którego naruszenie zarzucił skarżący. Ocena sądu, że zarzuty te powinny być podniesione w apelacji wskazuje natomiast na błędna wykładnię art. 378 § 1 k.p.c. Z uwagi na charakter postępowania apelacyjnego, w którym sprawa jest rozpatrywana merytorycznie, nie może budzić wątpliwości, że obowiązkiem sądu jest rozważenie zgodności zaskarżonego orzeczenia z przepisami prawa materialnego niezależnie od przedmiotu zarzutów apelacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 91/07, LEX nr 286761). Tym bardziej powinny być rozważone zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione przez stronę już po wniesieniu apelacji.

Rozstrzygające znaczenie dla uwzględnienia skargi kasacyjnej miały jednak przede wszystkim zarzuty naruszenia prawa materialnego związane z kolei z oceną zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Sąd drugiej instancji uznał, że w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie art. 299 k.s.h. ma zastosowanie art. 442 k.c. Koncepcja ta zakłada zatem, że roszczenie wywodzone z art. 299 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy, co w praktyce jest przedmiotem zarówno sporów w doktrynie, jak i wywołuje rozbieżne oceny w orzecznictwie. Sąd Najwyższy w składzie, w którym rozpoznawana jest skarga kasacyjna podziela zapatrywanie o odszkodowawczym charakterze roszczenia opartego o art. 299 k.s.h., co czyniło uzasadnionym dokonanie oceny, czy roszczenie przeciwko pozwanemu na gruncie tego przepisu uległo istotnie przedawnieniu.

Należy zgodzić się wstępnie z oceną Sądu drugiej instancji, że termin przedawnienia wynosił trzy lata i rozpoczął bieg od momentu, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji wobec spółki „A”. Rozważenia wymagało jednak, z jakim zdarzeniem należy wiązać powzięcie przez wierzyciela wiadomości o bezskuteczności egzekucji. Sąd Okręgowy przyjął, że jest to moment doręczenia wierzycielowi odpisu postanowienia komornika o umorzeniu

egzekucji, gdyż dopiero wówczas wierzyciel dowiedział się definitywnie o bezskuteczności egzekucji i znalazł się w posiadaniu wystarczającego i wiarygodnego dowodu bezskuteczności egzekucji. Ocena ta została zasadnie zakwestionowana w skardze kasacyjnej.

Nie budzi wątpliwości, że ustalenie przewidzianej w art. 299 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka będąca dłużnikiem nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 129). Brak zatem podstaw, by możliwość stwierdzenia bezskuteczności egzekucji uzależniać od formalnego zakończenia postępowania egzekucyjnego w postaci wydania przez komornika postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. W toku postępowania egzekucyjnego komornik ma obowiązek udzielania wierzycielowi wyjaśnień o stanie egzekucji (art. 760¹ i 763 k.p.c.). Mogą one dostarczyć wierzycielowi dostatecznych informacji świadczących o bezskuteczności egzekucji. Art. 827 § 1 k.p.c. nakłada z kolei na komornika obowiązek wysłuchania wierzyciela i dłużnika przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego. Należy zgodzić się z oceną skarżącego, że zawiadomienie komornika o bezskuteczności egzekucji skierowane do wierzyciela przed jego wysłuchaniem, mogło stanowić dostateczne źródło wiedzy wierzyciela o bezskuteczności egzekucji. W konkretnej sprawie ocena ta jest uzależniona od treści zaświadczenia komornika.

Skarżący podniósł również zasadnie, że o wiedzy wierzyciela co do bezskuteczności egzekucji mogło decydować także prowadzone postępowanie upadłościowe. Nie można jednak przyjąć, że o bezskuteczności egzekucji świadczy już samo wszczęcie tego postępowania. Mogły natomiast wskazywać na nią znane wierzycielowi wyniki postępowania upadłościowego. Wbrew stanowisku skarżącego dla oceny biegu przedawnienia roszczenia dochodzonego na podstawie art. 299 k.s.h. nie miało istotnego znaczenia przyjęte w przepisach prawa upadłościowego rozwiązanie nakazujące umorzenie postępowania egzekucyjnego po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Związany z tym zarzut naruszenia art. 63 Prawa upadłościowego w wyniku jego

niezastosowania był nieuzasadniony. Naruszenie tego przepisu można byłoby stwierdzić jedynie w odniesieniu do czynności prowadzonych przez komornika.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była uzasadniona i podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.